



Nowe Miasto i inne plany - z posiedzenia komisji planowania

2023-03-07

Posiedzenie Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska zdominował temat projektu planu miejscowego „Nowe Miasto”. Licznie na posiedzeniu komisji pojawili się mieszkańcy i przedsiębiorcy z tego rejonu miasta.

Granice miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Nowe Miasto” (druk nr 3228) obejmują teren położony w południowo-wschodniej części Krakowa, w Dzielnicach: XII Bieżanów – Prokocim i XIII Podgórze. Powierzchnia obszaru objętego planem wynosi 677,5 ha. Celem planu jest:

- ustalenie zasad zagospodarowania dla nowego ośrodka centrotwórczego o charakterze wielkomiejskim i czytelnej strukturze urbanistycznej;
- określenie zasad przekształcania terenów dotychczas ekstensywnie użytkowanych w kierunku dominacji zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zabudowy usługowej zarówno o charakterze usług lokalnych, jak i usług metropolitalnych;
- wskazanie kierunków kształtowania przestrzeni publicznych, ze szczególnym uwzględnieniem terenów zieleni oraz wyznaczenie terenów pod realizację inwestycji celu publicznego;
- określenie zasad obsługi komunikacyjnej obszaru, w tym warunków w zakresie parkowania pojazdów.

Z dokumentami na temat projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Nowe Miasto” można zapoznać się [tutaj](#).

Nowe Miasto - dwa bieguny

Przedsiębiorcy zebrani na posiedzeniu Komisji przedstawiali katastroficzne wizje związane z wprowadzeniem planu. Według nich plan w najlepszym wypadku zahamuje rozwój ich przedsiębiorstw, w najgorszym spowoduje konieczność likwidacji firm, które dostarczają tysiące miejsc pracy mieszkańcom Krakowa. Podkreślali też straty dla miasta w postaci utraty wpływów podatkowych z tytułu prowadzonych przez nich biznesów. Po drugiej stronie stoją mieszkańcy tamtych rejonów, którzy podkreślają, że wprowadzenie planu jest szansą na poprawę warunków mieszkalnych w tamtej okolicy. Wymieniali problemy z jakimi się teraz borykają, jak: komunikacja, brak szkół, przedszkoli, miejsc rekreacyjnych, czy problemy odorowe. Jak tłumaczył Grzegorz Stawowy przewodniczący komisji, największym winowajcą przykrych zapachów w tamtym rejonie jest oczyszczalnia ścieków „Kujawy”, której plan miejscowy nie obejmuje – więc ten problem nie zostanie rozwiązany. – Wdrożenie tego planu potrwa kilkadziesiąt lat, założenie że wprowadzenie planu poprawi natychmiast sytuację mieszkańców jest utopią – tłumaczył Stawowy. Mieszkańcy wierzą jednak, że po wprowadzeniu planu, z roku na rok ich sytuacja zacznie się poprawiać.

Podczas dyskusji przebiegał się także głos mieszkających na styku planu miejscowego Nowe Miasto, w rejonie Bieżanowa czy Prokocimia. Zwracali oni uwagę, że żyją na terenach zalewowych, a przyjęcie planu Nowe Miasto - który przewiduje zabudowę mieszkaniową i usługową, która docelowo może zwiększyć liczbę użytkowników tego obszaru do 100 tys. osób - może jedynie powiększyć problemy z



powodziami. Pojawił się też temat układu komunikacyjnego, który kieruje ruch na południe ul. Półlanki. Jak zwracała uwagę radna Grażyna Fijałkowska, ta droga nie jest w stanie obsłużyć połączenia z Bieżanowem na planowaną liczbę nowych użytkowników.

Posiedzenie komisji nie zostało zakończone, a temat planu „Nowe Miasto” kontynuowany będzie podczas pierwszego czytania projektu uchwały wg druku nr 3228, podczas sesji Rady Miasta Krakowa 8 marca. Sesja rozpocznie się o godz. 10 i transmitowana będzie [na żywo](#).

Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia nieuwzględnionych przez Prezydenta Miasta Krakowa uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Nowe Miasto” (druk nr 3229).

Plany i użytek ekologiczny

Radni wysłuchali również informacji na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Kujawy" (druk nr 3269). oraz wydali pozytywną opinię dla projektu uchwały w sprawie rozstrzygnięcia o sposobie rozpatrzenia nieuwzględnionych przez Prezydenta Miasta Krakowa uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Kujawy" (druk nr 3270).

W sprawie projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr XXXVI/615/16 z dnia 3 lutego 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru "Wróblowice II" (druk nr 3264) radni zawnieśli, by druk procedowany był w trybie dwóch czytań podczas sesji Rady Miasta Krakowa, co da im czas na zapoznanie się ze zmianami wprowadzonymi do projektu planu miejscowego.

Radni omówili wniosek komisji do Prezydenta Miasta Krakowa w przedmiocie wyłączenia z prac w ramach projektu pn. "Utwardzenie powierzchni gruntu, remont istniejącego utwardzenia, budowa obiektów małej architektury, budowa sieci elektroenergetycznej oświetlenia wzdłuż utwardzonej powierzchni gruntu wraz budową przyłączy elektroenergetycznych do szaf oświetlenia w ramach zagospodarowania terenów wzdłuż rzeki Rudawy" - obszaru na odcinku wzdłuż rzeki Rudawy od ul. Jesionowej do ul. Nad Zalewem. Wniosek przygotowany został przez zespół ds. użytków ekologicznych działający w ramach komisji, w odpowiedzi na apel mieszkańców tego rejonu.

Planowana inwestycja wzdłuż rzeki Rudawy rozciąga się na odcinku o długości ok. 6,5 km i jej celem jest bezkolizyjne połączenie centrum Krakowa z Mydlnikami (trasa biegnie od ul. Kościuszki do ul. Dolińskiego).

Radni we wniosku informują prezydenta, że: na wskazanym o wyłączenie z prac obszarze mogą nastąpić istotne zmiany w formie zagospodarowania terenu w wyniku: procedowanego obecnie wniosku o powołanie użytku ekologicznego „Łąki nad Rudawą” oraz planowanych przez PGW Wody Polskie przedsięwzięciach w ramach renaturyzacji rzeki Rudawy, polegających m.in. na usytuowaniu oczek wodnych. Dlatego realizacja tego przedsięwzięcia inwestycyjnego na wskazanym we wniosku odcinku wzdłuż rzeki Rudawy jest bezzasadna.

Jak wyjaśniał Piotr Kempf, projekt uzyskał wszystkie zgody, Zarząd Zieleni Miejskiej jest już po



**Magiczny
Kraków**

otwarcu ofert przetargowych i na tym etapie nie może zaniechać prac. – Zdajemy sobie sprawę z wartości przyrodniczej tego terenu. Wszelkie prace zostaną przeprowadzone w stosownym okresie pod nadzorem przyrodniczym, w celu zapewnienia odpowiedniej ochrony dla występującej tam flory i fauny. Realizacja przedsięwzięcia nie wpływa na ewentualne powołanie użytku ekologicznego – tłumaczył radnym Piotr Kempf.

Ostatecznie radni z Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony środowiska postanowili o przyjęciu wniosku komisji do prezydenta.